



# Poradnik Frankowicza 2024

## Spis treści:

1. Co z tymi frankami?
2. Co musisz wiedzieć w pierwszej kolejności?
3. Na czym polega wadliwość umów?
4. Co dalej z tym kredytem?
5. Pierwsze kroki do sukcesu
6. Postępowanie sądowe
7. Z pełnomocnikiem czy bez?
8. Czas, czyli jak długo trwa rozprawa frankowa?
9. Twoja rola w postępowaniu
10. Przedawnienie roszczeń
11. A jeżeli kredyt został już spłacony?
12. Czy zawarcie ugody jest korzystne?
13. Czy bank może żądać wynagrodzenia za korzystanie z kapitału?
14. Najnowsze orzecznictwo w sprawach CHF
15. Czy przedsiębiorca ma jakieś szanse?
16. Współpraca z Kancelarią Adwokacką VINDIGO

# 1. Co z tymi frankami?

„Kredyty frankowe” to niezwykle popularny temat, nie tylko wśród ich posiadaczy. Niemniej jak to bywa z nośnymi tematami, często narastają wokół nich mity, które zniechęcają do podjęcia jakichkolwiek działań. Ogromne koszty, wieloletnie postępowanie sądowe, nieprofesjonalne kancelarie prawne, a wreszcie banki, które robią wszystko, aby utrudnić walkę o swoje. Dodatkowo czasem trudno zrozumieć o co w tym chodzi, bo ilość dostępnych informacji przeważnie zagłusza to co istotne. Mamy tego świadomość, ponieważ jako Kancelaria prowadzimy wiele tego typu spraw i wiemy jakie obawy towarzyszą naszym Klientom zanim zdecydują się rzucić bankowi rękawicę.

Stąd pomysł na ten Poradnik. Mamy nadzieję, że jego lektura pozwoli Tobie oswoić frankowe zagadnienia na tyle, abyś bez obaw mógł zrozumieć podstawowe kwestie i zdecydować się na pozwanie banku.

## 2. Co musisz wiedzieć w pierwszej kolejności

**Przykład:** składasz wniosek o kredyt na kwotę 100 000,00 zł, w dniu podpisania umowy kurs kupna CHF wynosi 2,50 zł, a zatem kwota wyrażona w CHF w umowie to 40 000,00 CHF. Niemniej w dniu uruchomienia kredytu kurs może wynosić 2,40 zł i wówczas otrzymasz jedynie 96 000,00 zł, a zatem bank wypłaci Tobie kwotę mniejszą niż ta, o którą wnioskowałeś. Twoje zobowiązanie to jednak 40 000,00 CHF i tę kwotę będziesz spłacał w ratach przedstawionych w harmonogramie w złotówkach po kursie sprzedaży waluty obowiązującym w dniu spłaty w tabelach kursowych banku. Takie kredyty oferowały m.in. następujące banki: PKO BP, BPH, Nordea, Raiffeisen, Fortis (obecnie BNP Paribas), Deutsche Bank.

**Pamiętaj!** Zarówno kredyt indeksowany, jak i denominowany nie są kredytami walutowymi. W kredycie walutowym kwota kredytu jest wskazana w walucie obcej, a wypłata i spłata również odbywa się w walucie obcej. Nie ma wówczas potrzeby stosowania przeliczeń walut.

Przede wszystkim musisz wiedzieć jaki masz kredyt. Kredyty frankowe dzielą się na indeksowane i denominowane. **Kredyt indeksowany**, to taki, w którym kwota kredytu zostaje wyrażona w umowie w walucie polskiej. W momencie jego uruchomienia kwota kapitału kredytu (czyli kwota w złotówkach) przeliczana jest na CHF według wysokości kursu kupna waluty obowiązującego w dniu dokonywania tej czynności w tabelach kursowych banku. Wyliczona w ten sposób wartość we frankach to Twoje zobowiązanie, które stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, które z kolei określone zostają w walucie obcej i przedstawione w harmonogramie. Kredytobiorca dokonuje spłaty w walucie polskiej, a wysokość kolejnych rat jest uzależniona od kursu sprzedaży waluty obowiązującego w dniu spłaty w tabelach kursowych banku. Takie kredyty oferowały m.in. następujące banki: mBank, Millennium, EuroBank (obecnie Millennium), GE Money Bank (obecnie BPH), Getin Noble Bank, Polbank EFG (obecnie Raiffeisen). **Kredyt denominowany** to taki, w którym kwota, o którą wnioskowałeś w banku w PLN zostaje wyrażona w umowie w walucie CHF, a wcześniej przeliczona po kursie kupna waluty z dnia podpisania umowy. Kredyt jednak wypłacany jest kredytobiorcy w złotych po kursie kupna waluty z dnia uruchomienia. Bank przelicza Twoją kwotę kredytu zatem dwukrotnie. Decydując się na kredyt denominowany, nie wiesz jaką kwotę w złotych bank Tobie wypłaci.

Może ona być niższa lub wyższa od tej, o którą wnioskowałeś.

### 3. Na czym polega wadliwość umów?

#### Brak informacji o ryzyku walutowym

Twoja umowa lub załączone do niej oświadczenie zawiera zapis o tym, że zostałeś poinformowany o ryzyku walutowym. Z naszej wieloletniej praktyki wynika, że banki traktowały temat ryzyka w sposób naprawdę marginalny i tak było prawdopodobnie również w Twoim przypadku. Czy ktoś powiedział Ci dobitnie i wyraźnie, że w przypadku wzrostu kursu waluty, nawet w zakresie kilkunastu czy kilkudziesięciu groszy jak zakładały banki, oprócz wzrostu wysokości raty wzrośnie również całe saldo kredytu, a przecież od salda naliczane są odsetki. Czy przedstawiono Ci symulacje rat i salda zakładające hipotetyczny wzrost kursu o 20, 40 i 60% w stosunku do kursu np. z dnia podpisania umowy? Czy doradca przygotował dla Ciebie zestawienie kursów historycznych za okres np. kilkunastu lat poprzedzających datę zawarcia umowy? Czy wiedziałeś, że ryzyko walutowe ma charakter nieograniczony i Twój kredyt może okazać się niespłacalny? Czy mając świadomość takiego ryzyka zdecydowałbyś się na zawarcie takiej umowy? Odpowiedzi są raczej oczywiste.

#### Niedozwolone postanowienia umowne

Wszystkie postanowienia w Twojej umowie, odnoszące się do stosowania przez bank kursu kupna – do uruchomienia kredytu i kursu sprzedaży do spłaty kredytu są abuzywne, czyli inaczej niedozwolone i stanowią nadużycie względem kredytobiorcy oraz naruszają zasady współzycia społecznego. Dlaczego? Ponieważ bank sam ustala te kursy, zupełnie dowolnie, w oparciu o siebie jedynie znane kryteria, które nie zostały precyzyjnie wskazane w Twojej umowie.

#### Spread

Bank zarabia na różnicy kursowej, czyli zastosowaniu kursu kupna do uruchomienia kredytu i kursu sprzedaży (który zawsze jest wyższy) do jego spłaty. Takie dodatkowe wynagrodzenie jest bankowi nienależne. Dla banku oznacza zysk, a dla Ciebie dodatkowy koszt kredytu, o którym nie zostałeś poinformowany;

## 4. Co dalej z tym kredytem?

Skoro już wiesz, że Twoja umowa jest wadliwa, masz możliwość złożenia pozwu przeciwko Bankowi. Twój pozew powinien zawierać żądanie:

**A) stwierdzenia nieważności umowy** (a poprawnie: ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu w związku z jej nieważnością) i zasądzenia na Twoją rzecz całej kwoty, którą od początku wpłaciłeś bankowi (w tym prowizji, opłat dodatkowych, ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, etc.). **Jeżeli chcesz się dowiedzieć jaka to kwota musisz wystąpić do banku z wnioskiem o wydanie zaświadczenia, w którym zawarta będzie historia Twojego kredytu – wysokość wypłaty, czyli dokładna kwota, którą wypłacił Ci bank, kurs z dnia wypłaty, wysokość spłaty w PLN i CHF (jeśli podpisałeś aneks uprawniający do spłaty bezpośrednio w walucie), raty wraz z rozbiem na kapitał i odsetki, kurs banku z daty spłaty każdej raty, a także koszty okołokredytowe i wysokość oprocentowania.**

**Pamiętaj!** Jeżeli sąd stwierdzi nieważność umowy, będziesz musiał zwrócić bankowi wypłacony Ci kapitał, bo strony umowy powinny zwrócić sobie to, co wzajemnie świadczyły.

**Przykład:** bank wypłacił Ci kwotę 100 000,00 zł, Ty po kilkunastu latach spłaty kredytu wpłaciłeś do banku 110 000,00 zł, niemniej według Banku pozostaje Ci jeszcze zadłużenie w wysokości 20 000,00 CHF, a zatem w przypadku stwierdzenia nieważności umowy musisz zwrócić bankowi 100 000,00 zł, bank Tobie zwróci 110 000,00 zł, a dodatkowo pozbędziesz się zadłużenia w wysokości 20 000 CHF.

Może się jednak okazać, że nie spłaciłeś bankowi całego kapitału i będziesz musiał się z bankiem rozliczyć, dopłacając brakującą kwotę.

**B) tzw. „odfrankowania” kredytu**, czyli zasądzenia kwoty nadpłaty kredytu, która powstanie przy założeniu, że z umowy kredytu zostanie wyeliminowana klauzula indeksacyjna (przeliczeniowa), a kredyt od początku będzie kredytem złotówkowym, ale z oprocentowaniem z umowy (najczęściej Libor lub oprocentowanie ustalane przez zarząd banku jak w przypadku umów mBank zawartych przed 2007 r.). Umowa po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień, będzie nadal ważna i wiążąca, ale pozbawiona ryzyka kursowego, ponieważ kredyt stanie się kredytem w złotych.

***Przykład:***

bank wypłacił Ci kwotę 100 000,00 zł, Ty po kilkunastu latach spłaty kredytu wpłaciłeś do banku 80 000,00 zł, czyli mniej niż wypłacony kapitał, a dodatkowo według Banku pozostaje Ci jeszcze zadłużenie w wysokości 30 000,00 CHF, a zatem w przypadku stwierdzenia nieważności umowy musisz zwrócić bankowi 100 000,00 zł, bank Tobie zwróci 80 000,00 zł, czyli musisz być przygotowany na jednorazowy wydatek w kwocie 20 000,00 zł, niemniej pozbędziesz się zadłużenia w wysokości 30 000,00 CHF.

## 5. Pierwsze kroki do sukcesu

Złożenie pozwu musi zostać poprzedzone przygotowaniem wszystkich niezbędnych dokumentów, takich jak umowa kredytu, aneksy, regulaminy, a przede wszystkim zaświadczenie z banku, o którym pisaliśmy w pkt 4 A) .Na podstawie takiego zaświadczenia będzie można dokonać dokładnych wyliczeń zarówno dla nieważności umowy, jak i jej „odfrankowienia”, czyli ustalić wysokość Twoich roszczeń względem banku. Jednym słowem uzyskanie zaświadczenia jest niezbędne, aby podjąć dalsze kroki. Następnie należy skierować do banku reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty. Od momentu doręczenia wezwania i upływu czasu, który wskażesz bankowi na zapłatę, będą liczone odsetki. Złożenie takiego pisma oznacza również próbę polubownego rozstrzygnięcia sporu i ze względów formalnych musi poprzedzać wniesienie pozwu. Bank powinien odpowiedzieć na reklamację w ciągu 30 dni. Najczęściej jest to odpowiedź odmowna, w której bank nie uznaje reklamacji kredytobiorcy twierdząc, że umowa jest ważna i wiążąca, a stąd już prosta droga do sądu.

**Pamiętaj!** Postępowanie sądowe może również zakończyć się oddaleniem powództwa, czyli orzeczeniem na Twoją niekorzyść przez sąd I instancji. Wówczas musisz wnieść apelację, co wiąże się z opłatą w wysokości 1000,00 zł. Zakładając najgorszy scenariusz, czyli prawomocną przegraną, poniesiesz koszty reprezentacji banku przez profesjonalnego pełnomocnika. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego (w skrócie KZP) liczona jest według rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

§ 2 pkt 6) powyżej 50 000,00 zł do 200 000,00 zł – 5400,00 zł;

pkt.7) powyżej 200 000,00 zł do 2 000 000,00 zł - 10 800,00 zł. Jeżeli

prawomocnie wygrasz sprawę koszty zostaną Ci zwrócone w całości również według rozporządzenia.

**Przykład:** Wartość przedmiotu sporu (WPS), czyli kwota której żądasz od banku w przypadku nieważnej umowy wynosi 100 000,00 zł. Jeżeli wygrasz – sąd zasądzi na Twoją rzecz: 1000,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa oraz 5400,00 zł tytułem KZP (jeżeli będziesz się sam reprezentował sąd zasądzi tylko kwotę opłaty od pozwu i pełnomocnictwa, niemniej w przypadku przegranej poniesiesz koszty zastępstwa procesowego dla pełnomocnika banku w wysokości 5400,00 zł).

W przypadku przegranej poniesiesz koszt w postaci: opłaty od pozwu, opłaty od pełnomocnictwa, koszty zastępstwa procesowego dla pełnomocnika banku w wysokości 5400 zł oraz wynagrodzenie Twojego pełnomocnika, które będzie uzależnione od umowy uprzednio z nim zawartej.

Powyższe przykładowe wyliczenie odnosi się do kosztów jedynie w I instancji.

**Pamiętaj!** Koszty w przypadku wygranej odzyskasz za obie instancje, ale w przypadku przegranej poniesiesz je również za obie instancje.

## 6. Postępowanie sądowe

Decydując się na postępowanie sądowe musisz mieć świadomość konsekwencji złożenia pozwu i kosztów, które poniesiesz przed i w trakcie procesu. W pierwszej kolejności czeka Cię wydatek w wysokości 1000,00 zł, czyli opłata od pozwu. Jest to opłata niezależna od liczby kredytobiorców wskazanych w umowie. Zarówno jeden, jak i kilku kredytobiorców poniesie taką samą opłatę od pozwu. Jeżeli korzystasz z pomocy profesjonalnego pełnomocnika (adwokata, radcy prawnego) musisz wnieść opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł od jednej reprezentowanej osoby.

W przypadku roszczenia ewentualnego o „odfrankowanie” umowy musisz przygotować się na wydatek od 2000,00 – 4000,00 zł tytułem zaliczki na poczet biegłego, który dokona niezbędnych wyliczeń. Koszty biegłego poniesiesz jedynie w przypadku, gdy sąd będzie zmierzał do „odfrankowania” umowy i taki dowód dopuści. W większości przypadków sądy ustalają nieważność takich umów, a tym samym opinia biegłego jest zbędna. W trakcie postępowania ponosi się także inne koszty związane z opłatami sądowymi (np. opłata od wniosku o uzasadnienie, zażalenia) lub kancelaryjnymi (opłata za odpis wyroku), niemniej są to koszty na poziomie najwyżej kilkuset złotych

**Ważne!** Jeżeli Twoja sytuacja życiowa nie pozwala Ci na opłacenie kosztów sądowych możesz ubiegać się o zwolnienie od ich ponoszenia. W tym celu musisz złożyć wnioski i dołączyć do niego wypełniony formularz – oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.



## 7. Z pełnomocnikiem czy bez?

Chociaż, jak wskazaliśmy na początku, tematyka kredytów frankowych jest niezwykle nośna i powszechna, a internet w obecnych czasach stanowi źródło wiedzy niemal na wszystkich płaszczyznach, materia frankowa jest naprawdę trudna i wymaga co najmniej kilkuletniego doświadczenia w prowadzeniu tego typu spraw. Dlatego odradzamy samodzielną batalię sądową. Nie ryzykuj przegranej i skorzystaj z pomocy profesjonalnej kancelarii adwokata lub radcy prawnego. Zwróć na to szczególną uwagę. Unikaj spółek, które najczęściej są prowadzone przez osoby bez wykształcenia prawniczego i pełnią jedynie rolę pośredników w podzlecaniu prowadzenia spraw. W efekcie takich działań tracisz kontrolę nad swoją sprawą.

**Pamiętaj!** Masz zbyt dużo do stracenia.

## 8. Czas, czyli jak długo trwa sprawa frankowa?

To jedno z zasadniczych pytań naszych Klientów. Nasza odpowiedź: to zależy:)

I tak np. w prowadzonej przez Kancelarię ostatnio sprawie przed Sądem Okręgowym w Sieradzu, wyrok zapadł w niecałe 3 miesiące od wniesienia pozwu, a w Sądzie Okręgowym w Warszawie (szczególnie w tzw. wydziale frankowym) trzeba czekać na wyznaczenie terminu pierwszej rozprawy ponad 2 lata, a czasami dłużej. Z pewnością jednak obecnie sprawy frankowe w wielu sądach są rozpoznawane sprawniej niż jeszcze kilka lat temu. Niemniej automatycznie przekłada się to na liczbę wpływających do sądów kolejnych pozwów od Frankowiczów zachęconych sukcesami innych. Postępowanie wydłuża przesłuchiwanie świadków, których naszym zdaniem na obecnym etapie orzecznictwa nie ma potrzeby przesłuchiwać lub zawieszanie przez sądy postępowań pod pretekstem oczekiwania na kolejny wyrok SN lub TSUE, co wydaje się jeszcze bardziej nieuzasadnione.

## 9. Twoja rola w postępowaniu

Co do zasady Twoja rola w postępowaniu ogranicza się jedynie do stawiennictwa na wyraźne wezwanie sądu, czyli najczęściej na jedną lub dwie rozprawy, podczas których będziesz zeznawał na okoliczność faktów wskazanych w pozwie. Czasami sądy decydują się na tzw. przesłuchanie informacyjne (nie stanowi ono dowodu w sprawie), podczas którego zadają najczęściej te same pytania, które powielają następnie na ostatniej rozprawie, gdy przeprowadzają dowód z przesłuchania strony. Wtedy kredytobiorca niejako potwierdza swoje zeznania złożone w trybie przesłuchania informacyjnego. Niejednokrotnie zdarza się, że sąd wyznacza termin tylko jednej rozprawy, podczas której oddała wszystkie wnioski dowodowe, przesłuchuje powodów, udziela głosu stronom (mowy końcowe), zamyka rozprawę i wydaje wyrok. Należy pamiętać, że do przesłuchania należy się dobrze przygotować, przypomnieć sobie proces zawierania umowy, rozmowy z doradcą, przekazane informacje lub ich brak. W naszej Kancelarii zawsze przygotowujemy Klientów do przesłuchania. Od ich zeznań może zależeć wynik prowadzonego postępowania, dlatego zapoznajemy Klientów z pytaniami, które najczęściej zadaje sąd i pełnomocnicy. W tym miejscu polecamy nasz artykuł *Jak przygotować się do rozprawy w tzw. „sprawie frankowej”* zamieszczony na naszej stronie internetowej [www.vindigo.com.pl](http://www.vindigo.com.pl)

# 10. Przedawnienie roszczeń

Kwestię przedawnienia rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 07.05.2021 r., sygn. akt III CZP 6/21, w której wyraził następujący pogląd:

**„(...) kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”**

Zatem termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od momentu, w którym konsument dowie się, że jego umowa frankowa zawiera klauzule abuzywne. Najczęściej taką pewność kredytobiorca uzyskuje po konsultacji treści umowy z adwokatem lub radą prawnym.

**Od dnia 8 lipca 2018 r. termin przedawnienia roszczenia konsumenta wynosi 6 lat.**

**Termin przedawnienia dla banków** wynosi 3 lata i rozpoczyna się w momencie, kiedy umowa stała się **trwale bezskuteczna**. Termin ten jest zatem liczony od chwili, w której należycie poinformowany o konsekwencjach usunięcia z jego umowy klauzul abuzywnych konsument nie wyrazi zgody na te klauzule (tak SN w ww. uchwale sygn. akt **III CZP 6/21**). W praktyce termin ten liczy się od chwili odebrania przez sąd od konsumenta oświadczenia o skutkach wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień.

Powyższy pogląd SN jest kontrowersyjny ze względu na jego sprzeczność z założeniami dyrektywy 93/13 i prawem europejskim, które nie nakłada na konsumenta obowiązku składania jakichkolwiek oświadczeń.

**Należy podkreślić, że sformułowanie przez bank treści umowy (regulaminu itd.), obciążonej wadliwością, bez względu na skutek w postaci nieważności czy jedynie bezskuteczności postanowień wobec konsumenta powoduje, że konsument jest w każdym czasie uprawniony do podniesienia przysługujących mu zarzutów. Skorzystanie z zarzutu nieważności umowy czy bezskuteczności jej postanowień nie może podlegać ocenie w świetle art. 5 k.c., czyli nie może być traktowane jako nadużycie prawa.**

## 11. A jeżeli kredyt został już spłacony?

Nie jest prawdą, że jeżeli spłaciłeś kredyt to nie masz już szans na odzyskanie swoich pieniędzy. Oczywiście, że masz! W takim przypadku trzeba po prostu inaczej sformułować żądania pozwu. Nie masz już co prawda interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy, niemniej możesz żądać zasądzenia kwoty, którą wpłaciłeś bankowi w związku z wykonywaniem nieważnej umowy. Przysługuje Ci również żądanie „odfrankowania” kredytu, o którym pisaliśmy wyżej.

Taka ugoda jest korzystna głównie dla banku, który odzyskuje odsetki. Jedyną korzyścią dla kredytobiorcy jest pozbycie się ryzyka walutowego z umowy, ale nie ma mowy o takich korzyściach, jakie uzyskałbyś przy wygranej z bankiem w sądzie. Ponadto zawarcie ugody rodzi pewne nieodwracalne skutki, a mianowicie uniemożliwia wystąpienie na drogę sądową w przypadku późniejszego stwierdzenia, że ta ugoda jest jednak dla Ciebie niekorzystna. Decydując się na ugodeę musisz o tym pamiętać! Jeśli nie jesteś pewny swojej decyzji i masz wątpliwości co do treści ugody, koniecznie skonsultuj się z adwokatem lub radcą prawnym, który posiada niezbędną wiedzę w tym zakresie.

## 12. Czy zawarcie ugody jest korzystne?

Zdarzają się przypadki zawarcia naprawdę korzystnej ugody, niemniej są tak rzadkie, że nie będzie przesady w stwierdzeniu, iż co do zasady zawarcie ugody na warunkach banku jest dla kredytobiorcy po prostu nieopłacalne. Banki najczęściej proponują przewalutowanie pozostałego do spłaty salda kredytu wyrażonego w CHF po kursie niższym niż obecnie obowiązujący. Kredyt po przewalutowaniu przekształca się w kredyt złotówkowy oparty na WIBORZE.

## 13. Czy bank może żądać wynagrodzenia za korzystanie z kapitału?

Zastanawiając się nad wytoczeniem powództwa przeciwko bankowi, kredytobiorcy najbardziej obawiają się pozwu ze strony banku o wynagrodzenie za korzystanie przez nich z kapitału udostępnionego przez bank. Należy mieć świadomość, że masowe pozwy banków, są reakcją na wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 w sprawie Dziubak, po którym sądy zaczęły stwierdzać nieważność umów kredytów frankowych. Wynagrodzenie to nic innego jak odsetki dla banku. Oczywiście nienależne. Należy podkreślić, że roszczenie o wynagrodzenie nie ma żadnego uzasadnienia i jest sprzeczne z celem unijnej dyrektywy 93/13, której założeniem jest ochrona konsumenta. Uznanie umowy za nieważną w konsekwencji stosowania abuzywnych zapisów ma być karą dla banku, dlatego też nie może się on domagać korzyści z tego tytułu, że stosował niedozwolone klauzule umowne. W dniu 16 lutego 2023 r. Rzecznik Generalny TSUE wydał opinię w sprawie wynagrodzenia za korzystanie przez Frankowiczów z kapitału banku (sprawa o sygn. C-520/21). Jest wysoce prawdopodobne, że podobny kierunek orzekania przyjmie TSUE, zwłaszcza że w dniu 12 stycznia 2023 r. TSUE wydał wyrok w sprawie C-395/21, w którym stwierdził, że sprzeczne z prawem unijnym (a zwłaszcza z dyrektywą 93/13) jest to, aby sąd krajowy zastępował niedozwolone postanowienia własnym oszacowaniem wynagrodzenia za usługę. Sprawa co prawda nie dotyczy umowy kredytu, ale odnosi się do umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem i została oceniona przez pryzmat dyrektywy 93/13, czyli tej samej, która znajduje zastosowanie przy ocenie umów kredytów frankowych.

# Natomiast Rzecznik Generalny TSUE w opinii z dnia 16 lutego 2023 r. wskazał, że:

1) Artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że: nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w przypadku uznania, iż umowa kredytu zawarta przez konsumenta i bank jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, konsument, oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych na podstawie tej umowy oraz zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, może w następstwie takiego uznania domagać się od banku także dodatkowych świadczeń.

2) Artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że: stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w przypadku uznania, iż umowa kredytu zawarta przez konsumenta i bank jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, bank, oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych na podstawie tej umowy oraz zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, może w następstwie takiego uznania domagać się od konsumenta także dodatkowych świadczeń.

Zatem bank, zgodnie z wcześniejszymi poglądami orzecznictwa, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Praw Obywatelskich, UOKiK i prawników specjalizujących się w sprawach frankowych **nie może domagać się od kredytobiorcy wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.**

Frankowiczu, śpij spokojnie!:)



# 14. Najnowsze orzecznictwo w sprawie CHF

Sąd Najwyższy (SN) w dniu 25 kwietnia 2024 r. wydał tak zwaną dużą uchwałę w powiększonym składzie całej izby. Uchwała ta jest bardzo korzystna dla Frankowiczów i rozstrzyga kilka kwestii na ich korzyść oraz ujednocila orzecznictwo (sygn. III CZP 25/22).

Oto najważniejsze kwestie płynące z powyższej uchwały SN:

- 1. Niedozwolone postanowienia umowne:** SN uznał, że postanowienie umowy kredytu, które odnosi się do sposobu określania kursu waluty obcej, może stanowić niedozwolone postanowienie umowne. W takim przypadku nie wiąże ono konsumenta.
- 2. Brak wiążącego kursu waluty:** Jeśli niemożliwe jest ustalenie wiążącego kursu waluty obcej w umowie, to umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.
- 3. Roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia:** Jeżeli bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłaty rat, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.
- 4. Bieg przedawnienia roszczeń:** Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się od dnia, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.
- 5. Brak odsetek po unieważnieniu umowy:** SN stwierdził, że niemożliwe jest żądanie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału w przypadku unieważnienia umowy, zarówno ze strony banku, jak i konsumenta.

**Natomiast w wyroku z dnia 12 stycznia 2024 r. (sygn. akt C-488/23)** TSUE stwierdził, że banki nie mają prawa żądać od kredytobiorców rekompensaty za unieważnione umowy kredytu hipotecznego. Przepisy UE nie pozwalają na taką interpretację prawa.

Następny **wyrok z dnia 7 grudnia 2023 r. 2023 r. TSUE** ma istotne znaczenie dla klientów korzystających z kredytów walutowych, zwanych popularnie „Frankowiczami”. Oto kilka kluczowych punktów związanych z tym wyrokiem:

- 1. Unieważnienie umowy bez oświadczenia woli:** TSUE orzekł, że unieważnienie umowy kredytu nie wymaga formalnego oświadczenia woli ze strony konsumenta. To oznacza, że umowa staje się nieskuteczna automatycznie, bez konieczności składania specjalnego oświadczenia.
- 2. Dyrektywa 93/13:** Trybunał powołał się na dyrektywę 93/13 dotyczącą nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z nią, jeśli warunki umowy są nieuczciwe, konsument ma prawo do unieważnienia umowy bez dodatkowych formalności.
- 3. Różnice w interpretacji:** Wyrok TSUE różni się od wykładni Sądu Najwyższego w Polsce. Polskie sądy powszechne dotychczas wymagały od Klientów złożenia oświadczenia o unieważnieniu umowy. Teraz jednak TSUE stwierdził, że to nie jest konieczne.
- 4. Skutki dla Frankowiczów:** Dla osób posiadających kredyty walutowe, wyrok TSUE oznacza, że mogą oni unieważnić umowę bez formalnych procedur. To ważne, ponieważ wiele umów kredytów zawierało niekorzystne warunki, szczególnie dla frankowiczów, których kredyty były związane z kursem waluty obcej (np. franka szwajcarskiego).

**TSUE nie zatrzymał się w 2023 r. W dniu 11 grudnia 2023 r. wydał kolejny wyrok.** Dotyczył on kredytów frankowych w Banku Millennium. Oto kluczowe punkty:

- 1. Zwrot pożyczonego kapitału:** TSUE potwierdził, że banki nie mogą żądać od Klientów kwot powiększonych o waloryzację. Klient jest zobowiązany jedynie do zwrotu pożyczonego kapitału i odsetek za zwłokę.
- 2. Brak uwzględniania zmian inflacyjnych:** Wyrok wyklucza ewentualne żądania banków dotyczące waloryzacji kapitału kredytu. Klient nie musi uwzględniać zmian inflacyjnych przy spłacie kredytu.

## 15. Czy przedsiębiorca ma jakieś szanse?

Zdecydowana i ukształtowana linia orzecznicza dotyczy kredytów zaciąganych przez konsumentów. Za **konsumenta** uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą takiej czynności prawnej (czyli np. zawierającej umowę kredytu), która nie jest związana bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby (konsumenta). Nie każdy kredytobiorca będzie konsumentem. Prawo konsumenckie nie ma zastosowania do umów zawieranych między przedsiębiorcami.

### **Przykład:**

Umowa inwestycyjna kredytu hipotecznego zawarta pomiędzy spółką prawa handlowego na finansowanie inwestycji budowlanej np. budowy hali produkcyjnej nie jest umową konsumencką. Umowa na zakup lokalu użytkowego dla prowadzenia własnej nawet jednoosobowej działalności gospodarczej czy kolejnego lokalu pod wynajem dla przedsiębiorcy, który zajmuje się zawodowo wynajmem lokali nie ma również konsumenckiego charakteru.

### **Czy to rzeczywiście oznacza klęskę w sądzie?**

Niekoniecznie, ale pamiętać należy, że w żaden sposób nie możemy korzystać z przepisów prawa dotyczących ochrony konsumentów. Mowa tu o uregulowaniach zawartych w art. 385 (1) k.c. w zw. z zapisami dyrektywy nr 93/13. Niestety możliwość powołania się na nie jest wyłączona w takim przypadku. Możemy jednakże wykorzystać inne przepisy prawa: art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 1-10 z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 353 (1) k.c., art. 4 pkt. 1 ust. 2 i art. 19 ust. 4 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. (dalej również jako MIFID I) – i na nich budować argumentację dotyczącą nieważności umowy kredytu zawartej przez przedsiębiorcę

### **Czy skutecznie – przykłady z orzecznictwa**

Orzecznictwo w powyższym zakresie jest stosunkowo skąpe. Jednakże, kto nie walczy – nie zwycięża. Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy, w wyroku z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt XXIII Ga 986/18, który zapadł w stosunku do Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie uznał zawarty w umowie mechanizm waloryzacji za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353 (1) k.c. i przez to za nieważny. Podobnie wyzwały: Sąd Okręgowy w Warszawie, XVI Wydział Gospodarczy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. akt XVI GC 1309/20 czy Sąd Okręgowy w Krakowie IX Wydział Gospodarczy z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. akt IX GC 317/17.

## 16. Współpraca z kancelarią adwokacką VINDIGO

**Skontaktuj się z nami!**

**Tel. +48 517 653 046**

**e-mail: [kancelaria@vindigo.com.pl](mailto:kancelaria@vindigo.com.pl)**

**[www.vindigo.com.pl](http://www.vindigo.com.pl)**

**[www.facebook.com/vindigokancelariaadwokacka](https://www.facebook.com/vindigokancelariaadwokacka)**

Niestety na łamach tego Poradnika nie sposób wyczerpująco odnieść się do wszystkich kwestii związanych z kredytami frankowymi. Zdajemy sobie sprawę, że po jego lekturze będziesz mieć wiele pytań i wątpliwości. Kancelaria Adwokacka Vindigo od wielu lat zajmuje się kredytami frankowymi. Działamy z przekonaniem, że pomagamy słabszej stronie procesu i nigdy się nie poddajemy. Walczymy do końca! Jeżeli zatem masz umowę frankową, ale nie jesteś pewny czy miałbyś jakiegokolwiek szanse na wygraną z bankiem, prześlij nam dokument, a my w ramach bezpłatnej analizy podpowiemy Ci dalsze kroki :)

